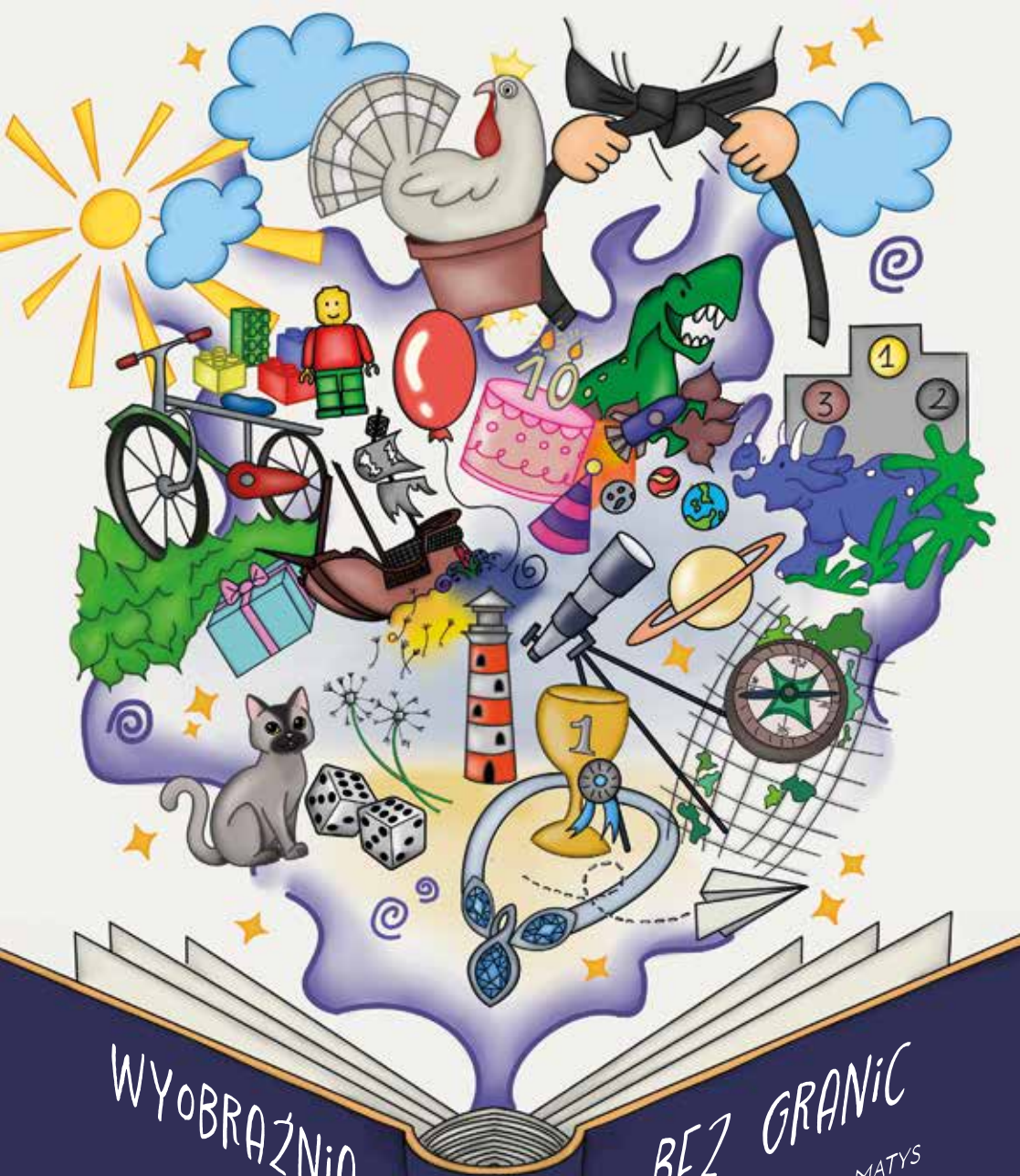




WYOBRAŹNIA

ADAM FRĄCKOWIAK
SZYMON BIEŃKOWSKI
MAGDALENA JAŃTA
JAN PINOXY

BEZ GRANIC

ZOFIA GÓRNA • PAWEŁ MATYS
MAJA BUCKA • NATALIA GRUCA
ADAM PALUCH • AMELIA MÓL
JACEK OCZKOWSKI

WYOBRAŻNIA BEZ GRANIC

Szymon Bieńkowski

Maja Bucka

Adam Frąckowiak

Zofia Górna

Natalia Gruca

Magdalena Jańta

Paweł Matys

Amelia Mól

Jacek Oczkowski

Adam Paluch

Jan Pinocy



Mysłowice 2024

Tytuł: *Opowieści dzieci*

Pod redakcją Katarzyny Bieńkowskiej

Moje ferie Copyright © by Szymon Bieńkowski, 2024

Redakcja: Iwona Wajs-Gorgoń | Korekta: Natalia Dzik

Podróż ziarenka piasku Copyright © by Maja Bucka, 2024

Redakcja: Sylwia Zajdel | Korekta: Kachna Kraśnianka

Napoleoński sen Copyright © by Adam Frąckowiak, 2024

Redakcja: Inka Rayman | Korekta: Angelika Kuszła

Bardzo ważny dzień Copyright © Zofia Górna, 2024

Redakcja: Anna Rosołowska | Korekta: Daria Borek

Zaginiony naszujnik Copyright © by Natalia Gruca, 2024

Redakcja: Małgorzata Stasiuk | Korekta: Izabela Sobolewska

Archeolodzy kontra dinozaury Copyright © by Magdalena Jańta, 2024

Redakcja: Małgorzata Piotrowicz | Korekta: Magdalena Zagrobelna

Sekret Kuby Copyright © by Paweł Matys, 2024

Redakcja: Anna Cieślik | Korekta: Joanna Ksieniewicz

Czereśnia Copyright © by Amelia Mól, 2024

Redakcja: Agnieszka Ruczaj | Korekta: Aleksandra Wołosiuk-Burda

Moja podróż Copyright © by Jacek Oczkowski, 2024

Redakcja: Ilona Drobna | Korekta: Agnieszka Ruczaj

Opowiadanie o Indyku w Doniczce Copyright © by Adam Paluch, 2024

Redakcja: Inka Rayman | Korekta: Katarzyna Dobrzyńska

Wywalczyć marzenia Copyright © by Jan Pinocy, 2024

Redakcja: Marta Mickiewicz | Korekta: Małgorzata Szostek

Projekt okładki: Agnieszka Oczkowska

Projekt typograficzny, skład i przygotowanie do druku: Alicja Matyjas,
Gabriel Wyględacz

ISBN: 978-83-972215-3-6 (PDF), 978-83-972215-4-3 (EPUB, Mobi)

Wydanie I, Mysłowice 2024

Wydawca: Wydawnictwo Poligon Domowy

Kopiowanie i udostępnianie całości lub części niniejszej książki jest zabronione. Jeżeli chcesz cytować jej fragmenty, nie wprowadzaj w nich zmian, koniecznie skontaktuj się ze mną oraz oznacz autorów. Dziękuję!

Spis treści

Moje ferie	6
Podróż ziarenka piasku	11
Napoleoński sen	16
Bardzo ważny dzień	22
Zaginiony naszyjnik	28
Archeolodzy kontra dinozaury	34
Sekret Kuby	44
Czereśnia	50
Moja podróż	56
Opowiadanie o Indyku w Doniczce	64
Wywalczyć marzenia	77



Szymon Bieńkowski

*Lubi piłkę nożną
i interesuje się piłkarzami.
Osiąga sukcesy w konkursach
matematycznych, między
innymi w Międzynarodowym
Konkursie Kangur
Matematyczny.
W przyszłości zostanie
piłkarzem.*

Moje ferie

Jestem Bartek, mam dziesięć lat i chodzę do czwartej klasy. Mam siostrę o cztery lata młodszą ode mnie. Madzia chodzi do przedszkola, ale kiedy w szkole są dni wolne, to ona też zostaje w domu. Zaczęły się ferie. Czytałem, grałem na komputerze i oglądałem komedie, ale wszystko znudziło mi się już po dwóch dniach. Chciałem gdzieś wyjechać, tak jak moi koledzy. Przez cały czas pytałem rodziców, czy gdzieś pojedziemy, ale nic nie mówili. Podejrzewałem, że szykują jakąś niespodziankę.

Aż wreszcie w środę przy śniadaniu mama oznajmiła:

– Gdy skończycie jeść, idźcie się pakować. Jutro wyjeżdżamy!

– Mamo, a gdzie jedziemy? – zapytała moja siostra.

– Tato, a długo będziemy jechać? – dorzuciłem.

Zadawaliśmy z siostrą tysiące pytań, ale na żadne nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Każde z nas spakowało się do osobnej torby. Poszliśmy też specjalnie wcześniej spać, żeby porządnie wypocząć.

Rano dopiero po pięciu minutach jazdy zorientowaliśmy się, że nie mamy torby, w której były moje ubrania, gry, aparat i telefon. Musieliśmy się wrócić, więc zmarnowaliśmy piętnaście minut drogi.

Podróż była chyba najlepsza. Graliśmy w gry, takie jak „słówka” i „widzę coś w kolorze” oraz opowiadaliśmy sobie żarty.

– A wiecie, czemu Jasiu nie odrobił zadania domowego? – zapytałem.

– Nie, nie wiemy.

– Bo mieszka w bloku!

– To wcale nie jest zabawne – powiedział tata, ale on nie zna się na kawałach.

Jak zwykle najlepsze dowcipy były Madzi i moje. Mama zawsze się z nich głośno śmiała.

Celem naszej podróży okazały się Międzyzdroje. Przejechaliśmy przez Woliński Park Narodowy i wjechaliśmy na uliczkę z hotelami, willami i wyjściem na plażę. Mieliliśmy problem z dostaniem się do wnętrza hotelu, bo drzwi były zamknięte, a my nie znaliśmy kodu. Na szczęście tata zadzwonił do właścicielki, a ona zeszła i otworzyła nam drzwi.

Pogoda była okropna, bo bardzo wiało, ale mama chciała iść na molo „przywitać się” z morzem. Zimą ciemno robi się szybciej niż latem, więc szedłem z latarką przez plażę w kierunku wody, bo niewiele było widać. Poszliśmy na spacer przez miasto aż do molo. Idąc Aleją Gwiazd, sprawdzałem, czy moja ręka pasuje chociaż do kilku odcisków rąk znanych

ludzi. Gdy dotarliśmy na molo, z powodu wiatru musiałem iść za stoiskami, zgięty w pół, a tata szedł za mną jak gdyby nigdy nic, i jeszcze mnie podtrzymywał. Mama i Madzia nie wyszły na molo, bo bały się, że porwie je wiatr. Po powrocie w wiadomościach usłyszeliśmy, że wiało z prędkością ponad pięćdziesięciu kilometrów na godzinę.

Następnego dnia postanowiliśmy trochę pozwiedzać. Tym bardziej, że wiatr się uspokoił i świeciło piękne słońce. Mama pozwoliła mi poszukać atrakcji w okolicy hotelu.

Zdecydowaliśmy się na spacer w znajdującym się nieopodal Wolińskim Parku Narodowym, a dokładnie na wejście na Kawczą Górę.

Dojście z hotelu do wejścia na Kawczą Górę trwało trzydzieści sekund, ale dotarcie na górę zajęło nam już dwadzieścia minut. Razem z rodzicami i siostrą liczyliśmy drewniane schody. Naliczyłem ich chyba z sześćset, więc wszyscy byliśmy wykończeni. Madzię tata niósł na rękach przez pół drogi.

Na szczycie znajdował się taras widokowy. Stałem przy barierce i w oddali zauważyłem zatopiony statek. Jak się później okazało, był tam od setek lat. Wiem to, bo przeczytałem informacje na znajdującej się obok tabliczce i w Internecie. To było niesamowite! Chciałem zobaczyć więcej takich niesamowitych miejsc i rzeczy. Mama zaproponowała wycieczkę do Świnoujścia. Tam zwiedzaliśmy latarnię morską, w której też liczyliśmy schody (było ich około